

# Celnicy skazani

Data publikacji: 2.06.2006 0:00



*brak zdjęcia*

Przed Sądem Okręgowym w Bielsku-Białej zakończył się w środę, 31 maja, proces przeciwko siedmiu byłym cieszyńskim celnikom - z posterunku w Skoczowie - oskarżonym o korupcję. Tylko jeden z nich, Józef M., został uniewinniony. Dwóch - Roberta Cz. i Marka P. - skazano na kary po 3,5 roku pozbawienia wolności, a pozostałym wykonanie kary 1,5 roku zawieszono na cztery lata. Wszyscy skazani zapłacą też grzywny.

Wykryta przez funkcjonariuszy policji celna afera korupcyjna miała miejsce pomiędzy 1999 a 2000 rokiem. Większość oskarżonych celników, poprzez fikcyjne odprawy i potwierdzenie nieprawdy w dokumentach przywozowych, akceptowała rażąco niskie ceny za sprowadzaną z Turcji odzież i komputery, co w efekcie doprowadzało do uszczuplenia należności celnych i podatkowych. Robert Cz. fałszując celne dokumenty legalizował skradzione za granicą auta.

W zamian za swoje „usługi” celnicy otrzymywali pieniądze, w kwotach od kilkuset do kilku tysięcy złotych oraz alkohol. Ich zleceniodawcami były osoby parające się międzynarodowym handlem i wynajęci przez nich ludzie. Jednym z nich był Jarosław M., były policjant - zasiadający również na ławie oskarżonych - któremu zarzucano także czerpanie korzyści z nierządu i przemycenie do kraju pięciu kilogramów marihuany. Sąd skazał go na karę 3,5 roku pozbawienia wolności.

W zakończonym procesie, za nielegalne posiadanie broni, odpowiadał także Piotr G., będący powiatowym radnym w Cieszynie. Sąd uznał go za winnego i ukarał grzywną w łącznej wysokości tysiąca złotych. Wyrok nie jest prawomocny, a Piotr G. zapowiedział, że będzie się odwoływał od wyroku.